

CHRYSTUSA
wtorek, 25.04.2023

Dni formacyjne braci współpracowników

Nasze dni formacyjne dla Braci Współpracowników zwane inaczej wielkanocnym spotkaniem Braci rozpoczęliśmy w niedzielę wieczorem kolacją, a następnie po czymś dla ciała, udaliśmy się do kaplicy Domu Prowincjalnego na godzinną adorację Najświętszego Sakramentu. Na spotkanie dotarło 7 z 8 Braci, co jest bardzo dobrym wynikiem, choć nie ideałem. Bracia z Poznania, Kościerzyny, Sulistawic i Gdańska dołączyli do Braci z Krakowa. Poniedziałek tradycyjnie zaczęliśmy od modlitwy i śniadania oraz kawy.

Pierwszym punktem dnia było spotkanie z ks. Prowincjałem, ks. Wikariuszem Prowincjalnym i Sekretarzem Prowincjalnym, na którym ks. Krzysztof przedstawił nam garść statystyki personalnej Prowincji, czyli jak dawniej mówiono licząc wojska – ilu jest żołnierzy, a ile jest „bagnetów”. Kolejnym i najważniejszym punktem dnia była Eucharystia, po której spotkaliśmy się z o. Maciejem Gawlikiem CR, który z właściwą sobie ekspresją i zapałem przedstawił nam sylwetkę Ojca Hieronima Kajsiewicza opierając się na książce „Wycinki nabożne” i listach Ojca Hieronima. Po konferencji udaliśmy się na obiad imieninowy, aby świętować w gronie Współbraci z regionu krakowskiego i okolic imieniny o. Jerzego i o. Kazimierza. Po obiedzie udaliśmy się do Wadowic, aby zobaczyć Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II. Po zwiedzeniu nie mogło zabraknąć konsumpcji kremówek. Wieczór spędziliśmy w Domu Prowincjalnym ciesząc się swoją obecnością w towarzystwie mieszkańców Domu Prowincjalnego rozmawiając o rzeczach ważnych i mniej ważnych. Następnego dnia udaliśmy się do Mszany Górnej, aby uczestniczyć w Mszy Świętej pogrzebowej znanego

wielu pokoleń CR-ów i oazowiczów, ś.p. Franciszka Pajdzika, sąsiada Emaus. Po Eucharystii przy deszczowej aurze udaliśmy się do Starego Sącza, do Św. Kingi, gdzie mogliśmy zobaczyć Jej Sanktuarium i wysłuchać jego historii z ust sędziwego zakrystianina. Kolejnym etapem była Limanowa i Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej i pyszne gofry. Wieczór spędziliśmy także w gościnnym Domu Prowincjalnym próbując przysmaków przygotowanych przez ks. Krzysztofa.

Ostatniego dnia naszego spotkania, po Eucharystii celebrowanej przez Ojca Rektora Jana Kantego, który w homilii przypomniał nam, co jest najważniejsze w naszym życiu zakonnym i udaliśmy się indywidualnie na „podbój” Krakowa, aby po obiedzie rozjechać się do naszych placówek zakonnych. Dziękujemy Zarządowi Prowincji za ten czas formacji i relaksu, a szczególnie za stworzenie braterskiej atmosfery tego spotkania.

Br. Mariusz Biedal CR